

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 89.

Z KRAKOWA DNIA 7 LISTOPADA 1824 ROKU W NIEDZIELE.

Z Warszawy d. 29 Października.

Dnia 26 b. m. w doroczną uroczystość Urodzin Najjaśniejszey Cesarzowej Maryi Federowny, Matki Najjaśniejszego Pana, odbytem zostało solenne nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym S. Jana w obecności Władz Rządowych i licznie zebranego ludu. Celebrował J.W. J.K. Skarszewski Arcybiskub Warszawski, Prymas i Senator Królestwa Polskiego. Z powodu uroczystości dnia tego, dane było w Teatrze Narodowym widowisko bezpłatne, a wieczorem oświecono miasto.

Z Petersburga d. 3 Października d. K.

(Z Kurjera Litewskiego.)

Gazeta Akademicka o pobycie Cesarza Jegomości w Penzie, pod dniem 9 Września z tego miasta, zawiera między innymi następujące szczegóły:

„Spełniły się oczekiwania mieszkańców Gubernii Penzeńskiej. Dnia 29 Sierpnia Cesarz Jegomość wiechał do granic Gubernii Penzeńskiej z traktu Tambowskiego, a dnia 30 t. m. o godzinie 8 wieczorem w najpożądalszym stanie

zdrowia przybył do Penzy. Na kilka wiorst od miasta, od samey iutrzenki tego dnia szczęśliwego, gościniec Tambowski napelniony był ludem ze wsibliższych i dalszych. Z daleka dawały się słyszeć okrzyki radosne. U rogatek Najjaśniejszy Pan powitany był przez Poliemaystra, a odmieniwszy ubiór, odprawił podróż do Cerkwi sobornej. Obszerny rynek, na którym wznosi się ta świątynia, cały także okryty był ludem, oczekującym Najjaśniejszego Monarchy. Zdawało się, iż w tem niezliczonym mnostwie uczucia wszystkie zlały się w jedno uczucie miłości wiernych poddanych, a wszystkie serca leciały na spotkanie Ojca oyczyzny.

„U Cerkwi sobornej spotkał Najjaśniejszego Pana Biskup dycecyalny z duchowieństwem i Gubernator cywilny z Marszałkiem Gubernialnym i ze wszystkimi Urzędnikami. Wysłuchawszy witającej mowy Biskupa i ucałowawszy w Cerkwi obrazy SS., Cesarz Jegomość udał się do przygotowanego dla Siebie mieszkania w gmachu Rządowym, zwyczajnego mieszkania Gubernatora.]]

„Tegoż wieczora miała audyencyją

PP. Głównodowodzący iwszą armią, oraz niektórzy Jenerałowie; i stawili się wszyscy Jenerałowie, wszyscy Dowódcy pułków, i Dowódcy brygad artylleryi. Do Gubernatora cywilnego Cesarz Jegomość raczył przemówić o Gubernii Penzeńskiej w najprzyjemniejszych i najlaskawszych wyrazach.

“Następnego dnia 31 Sierpnia o godzinie 6 ey zrana, Cesarz Jegomość, po wysłuchaniu Mszy S. w Cerkwi parafialney SS. Piotra i Pawła, był obecnym na przeglądzie woysk 2go korpusu piechoty, gdzie powitany został radosnymi okrzykami *Ura*. Po obiechaniu wszystkich woysk, Najjaśniejszy Pan oświadczył Wysokie zadowolenie za czystość i ochędostwo w odzieniu i za odznaczającą się równość w utrzymaniu szeregów, tak piechoty iak jazdy. Potem sam osobście raczył kommanderować. Woyska w najpiękniejszym szyku i porządku przeciągały przed Najjaśniejszym Panem, odstępem, a potem, ściśnionemi połączonemi kolumnami.

“Za powrotem Najjaśniejszego Pana do domu mieli szczęście stawić się przed Jego Cesarską Mością: Biskup diecezjalny z przednieyszem duchowienstwem i z Igumieną (Starszą) klasztoru Troieckiego. Po nich Gubernator cywilny przedstawił Jego Cesarskiej Mości urzędników cywilnych i Marszałka Guberniinalnego, który sam przedstawiał Obywateli Gubernii stanu szlacheckiego; nakoniec Gubernator cywilny przedstawiał Obywateli stanu szlacheckiego innych powiatów, zgromadzenie Obywateli miasta Penzy i Deputowanych innych miast z chlebem i z solą. Wszy-

scy byli przyjęci ze szczególniejszą Monarszą uprzejmością.

“Dnia 1go Września Cesarz Jegomość także o godzinie 6 zrana raczył udać się na manewry wykonywane podług dyspozycyi Dowódcy korpusu. Z iedney strony woyska, przewybornie ubrane i ćwiczone, z drugiej tłumy widzów i mnóstwo pojazdów przesliczny stawiły obraz. Manewry trwały sześć godzin. Za dokładność i szykowność w poruszeniach wszystkie woyska zasłużyły na szczególne Wysokie zadowolenie; a dla niższych rang za obajdni darowano po dwa ruble, po dwa funty mięsa i po dwie porcyie wódki dla każdego człowieka.

“Tegoż dnia wezwani byli na obiad do stołu Jeg. Cesarckiej Mci wszyscy PP. Jenerałowie, wszyscy dowódcy pułków i brygad artylleryi; Gubernator cywilny Łubianowski, Marszałek Guberniinalny, Jeneral Major Kiszenskow, odstawnny Jeneral Major Łańskoy i Rzeczywisty Radca Stanu Annenków.

“Dnia 2go Września również o godzinie 6 zrana, Jego Cesarska Mość był obecnym na zmianie straży pułku pieszego Newskiego; potem raczył widzieć w reytzuli iedźdzenie podofficerów pułków drugiej dywizyi huzarów, a nakoniec bydz na strzelaniu do tarczy piechoty i artylleryi. Każdy z niższych rang otrzymał po rublu, a dla strzelających z piechoty przeznaczono szczególną nagrodę pieniężną.

“Z miejsca, gdzie się odbywało strzelanie do tarczy, Monarcha udać się raczył do zakładów Izby powszechney Opieki i do zamku turemneho. U drzwi kaplicy turemney ucałował Krzyż, przez Kapelana oddany. W lazarecie Izby Po

wszelkiej Opieki, raczył oglądać przygotowany dla chorych pokarm, i we wszystkim pochwalił ochędnostwo i urządzenie. Potem tegoż rana Cesarz Jegomość w asystencyi Gubernatora cywilnego oglądał miasto, instrumenta pożarne, Gimnazyjum Gubernijalne i czasowy szpital 2go korpusu piechoty.

“Wieczorem d. 2 Września Cesarz Jegomość udarował Wysoką obecnością Swoją bal, dany przez Obywateli stanu szlacheckiego. Zabawić raczył Monarcha dłużej jak półtorej godziny. Wielka sala, więcej 1500 osob mieszcząca, urządzona była ze szlachetną prostotą i oświetlona najwspanialej. Zgromadzenie było świetne.

“Dnia 3 Września także o godzinie 6 zrana, Cesarz Jegomość powtórnie znajdował się na manewrach. Sam Monarcha raczył kommanderować. Wszystkie poruszenia woysk, aż do chwili ich wykonywania, nikomu nie były wiadome: na samo tylko słowo spełniały się z największą bystrością i dokładnością. Obroty te, bez żadnego przygotowania z osobistego rozporządzenia Cesarza Jegomości, z zupełną dokładnością wykonane, zasłużyły na szczególniejszą Wysoką wdzięczność i zadowolenie. Dla niższych rang darowano po rublu, po funcie mięsa i po porcy wódki na każdego człowieka.

“Po ćwiczeniach, przeszło sześć godzin trwających, Cesarz Jegomość raczył przyjąć obiad, dany przez 2gi korpus piechoty, w przygotowanym do tego na górze, na widoku miasta namiocie. Wszystkie woyska na pochyłości góry po obu stronach namiotu stały w kolumnach pułkowych we dwie linie. Ra-

dosne okrzyki wołowników napełniły powietrze za przybyciem Najjaśniejszego Pana na miejsce. Cesar Jegomość sam raczył kommanderować: rozkazał woyskom iść do stołów, gdzie na nich oczekiwał obiad, dany przez Obywateli stanu szlacheckiego Gubernii Penzeńskiej dla całego 2go korpusu; potem zsiadłszy z konia wezwał wszystkich Jenerałów i dowódców pułkowych, i w najpochlebniejszych a najmłodszych wyrazach oświadczył im Monarsze zadowolenie i podziękowanie za odznaczającą się regularność i ćwiczenie woysk. Przy wejściu Jego Cesarskiej Mości pod namiot, zagrzmiała muzyka. Przy spełnieniu zdrowia Jego Cesarskiej Mości, radosne okrzyki *Ura!* naprzód napełniły namiot, a potem powtórzone zostały przez woyska całego korpusu, w tymże czasie spełniające zdrowie Jego Cesarskiej Mości, i przez niezliczone tłumy ludu, na około namiotu stojącego. Połączone wszystkie modły i życzenia, jednoczyły się pospół. Grom dźwięk i chór śpiewaków, śpiewających *Boże zachowaj Króla*, nie mogły stłumić głosu serc zachwyconych. Potem Cesarz Jegomość raczył spełnić zdrowie Panów Główno-dowodzącego, Dowódcy korpusu, wszystkich Jenerałów i wszystkich officerów; nakoniec raczył spełnić zdrowie Obywateli stanu szlacheckiego Gubernii Penzeńskiej. Po skończonym obiedzie, woyska uszykowały się jak pierwej. Jak tylko Monarcha wyszedł z namiotu, ponowiły się radosne okrzyki. Stanąwszy wśród woysk Monarcha, raczył powiedzieć, iż pragnąłby każdemu podziękować osobie: przyjeżdżał do każdej dywizyi z osobna i oświadczył zupełnie swe zadowo-

jenie. Potem Najjaśniejszy Pan udał się do obozu artylerji, gdzie raczył oglądać wewnętrzne tcy urządzenie, i ze wszystkiego zupełnie był zadowolony.

“Wysoki pobyt w Penzie i w Gubernji Penzeńskiej, Jego Cesarska Mość raczył oznaczyć mnogimi szczodrobliwosciami, wylewając łaski po całym trakcie Wysokiej swej podróży. Żaden z uwolnionych ze służby wojowników, nie odszedł z pomieszkania Monarchy nie obdarzony. Dla miasta Penzy na umocnienie brzegów rzeki Penzy i zrobienie kanału do sprowadzenia wody na rynek, darowane są znakomite summy.

“Późno w wieczór, w wigilią wyjazdu Jego Cesarskiej Mości, mieli szczęście otrzymać: Dowódca zgo korpusu piechoty Jenerał piechoty Xiążę Gorcza-ków, Najwyższy reskrypt i kosztowną brylantami osadzoną tabakierę z wizerunkiem Jego Cesarskiej Mości; Naczelnik sztabu i wszyzey armji, Jenerał-Porucznik Baron Toll, order S. Alexandra Newskiego; Gubernator cywilny? Rzeczywisty Radca Staou Żubianowski, order S. Włodzimierza zgiey klasyy.

“Dnia 4 Września o godzinie 7 rana, Cesarz Jegomość opuścił Penzę, udając się na trakt Symbirski, przeprowadzany nayserdeczajeszemi błogostawieństwami. Welkopomnym stanie się dla Penzy Wysoki w tem mieście pobyt Jego Cesarskiej Mości. Z równemiż łzami radości, z jakimi wszyzey i każdy śpieszył oglądać oblicze Najłaskawszego i Naywspanialszego z Monarchów, oycowie będą opowiadać o tem niewyrażonem swem szczęściu, nappóźniejszym potomkom. Przez wszystkie dni bawienia Je-

go Cesarskiej Mości w Penzie, rynek, miasto cafe i obóz, wieczorami były oświetlane.

“W mieście Horodyszczach, Cesarz Jegomość raczył mieć obiad, a ogodzienie swej wieczorem był już za granicą Gubernji Penzeńskiej.”

Z Paryża d. 19 Października.

Onegdaj przydyował Król na radzie Ministrów.

P. Roger, Wielkorządca naszych osad nad Senegalem, przybył do Paryża, równie iak P. Chateaubriaud.

Hr. Panin, Sekretarz poselstwa Rosyjskiego w Madrycie, przemiegl przez Bordeaux gońcem do Petersburga.

Xże Burbon kupił od P. Girardin piękne mieszkanie wiejskie Ermenonville na dożywotne mieszkanie.

W Stambanii zaczął się już zbiór wina; dla ciągłego zimna, nie można było doczekać się zupełnego dojrzenia jagód. Zbiór będzie obfity, ale gatunek wina nie najlepszy.

— Dnia 21. —

Onegdaj odwiedził Król dom Inwalidów. Gdy z oprowadzającym siebie Gubernatorem, Latour-Maubourg, wszedł Monarcha do Sali iadalney, wziął szklankę wina i wypił za zdrowie officerów i wszyrskich walecznych Inwalidów! Z iak wielką radością zdrowie to przwięte zostało wystawić sobie można. Potem zeszedł J. K. M. na dziedziniec, na którym wszyzey Inwalidzi batalionami uszykowanemi stali. Obszedł s eregi, wyjął z kieszeni spis i wywołał po imienia kilku-kunestu Inwalidów. Wywołani, otrzymali krzyże Ludwika i Legji honorowey,

przy czem rzekł Monarcha do nich: "Zasłużyliście na nie i sam Wam je utzilieli chciałem.", Liczba rozdanych orderów wynosiła 16. O trzech kwadransach na godzinę 4tą opuścił Król dom Inwalidów. W drodze przyjął mnóstwo prośb.

Wczoraj przyjeżdżał Król na radzie Ministrów.

Zmarłemu Królowi wystawiony będzie posąg na placu pałacu Burbon. W kościele St. Denis czynione są przygotowania do pochowania jego ciała.

Xiężna Chablais, siostra Króla Sardyńskiego, umarła d. 11 b. m. w Turynie tchnięta paralizem. Urodziła się d. 17 Grudnia 1757 i zaślubiła się d. 4 Stycznia 1808 z swoim Wujem Xięciem Chablais.

Dziennik Sporów zawiera o najnowszych zdarzeniach w Grecyi następujący wypis z prywatnego listu z Nauplia pod d. 23 Września: Na życzenie Kwaków w Filadelfii wybrał rząd Grecki 23 młodzieńców swojego narodu, którzy uczyć się tam mają rolnictwa i rzemiosł. Kapitan Jerzy Dynuriotis pobił d. 16 Sierpnia Derwisza Baszę pod Amplane. Wielu Tureckich Agow co tuli się w moc zwycięzców. Odysseusz większe jeszcze naziętrz odniósł zwycięztwo pod Termopilami. Obóz Grecki pod Gastuni w Elis składa się z 14.000 ludzi pod rozkazami Silinisa i 250 Suliotów. W niższym Epirze i Arta grassuje morowe powietrze.

Dziennik Codzienny zapewnia, że Gubernator Tangeru wydał tamecznemu Konsulowi Francuzkiemu wszystkich buntowników Hiszpańskich, którzy się tam po zdarzeniu pod Taryfą schronili. W liczbie 30 znajdują się już w drodze do Madrytu. Konsul Hiszpański w Tange-

rze, na którego pada podeyrzenie, iż buntownikom dostarczył broni i potrzeb wojennych, złożony został.

Panująca pod brzegami Angielskimi d. 11 i 12 Października burza w pędziła na mialczyznę lub innym sposobem uszkodziła przeszło 100 okrętów.

**2 Madrytu d. 12 Października.**

Dwór bawi ciągle w Eskurial. D. 8 i 9 b. m. odprawione tam zostały uroczyste ekwecie za ś. Króla Ludwika XVIII podczas których celebrował Nuncyusz Papieżki.

Rozchodzi się pogłoska o wielkiej radzie, która złożona z Ministrów naszych i Posłów pierwszych Europejskich Dworów, odbyć się w krótkce ma w Eskurial, i na której rzecz bydź ma o wielu ważnych notach podanych od Gabinetu Tuilleries. Tyle tylko jest pewnością (dodaje Dziennik Sporów), iż Ministerium Francuzkie podało mocne przełożenie względem terażniejszego stanu Hiszpanii.

Dla przyjęcia Oycy Królowey, który oczekiwany jest w Madrycie, przygotowano pokoje Królowey Maryi Ludwiki w nowym zamku.

Byli Ministrowie Erro i Santa-Cruz trzymanemi ciągle jeszcze są w ścisłym więzieniu.

Gazeta tutejsza udziela treść z piśm Laserny, które przez Brygadiera Balde-miro Espartety z Peru przysłał. Officer ten, który d. 2 Czerwca z Peruwiańskiego portu Quiloa odplynął, a dnia 29 Września do Kadyxu wysiadł, jeszcze do Eskurial nie przybył. Dowiadujemy się, że 4 korpusy wojska Królewskiego w

liczbie 18,000 ludzi przeciw Boliwarowi działał. Cantarak idzie z 10,000 ludzi przez góry, a Monet z 3000 ponadbrzeżu; pomiędzy obiema zaś środkiem postępuje z 2500 ludzi Caratala. Tylną strażą z 3000 ludzi złożoną dowodzi Valdez. — Taż Gazeta twierdzi, że Cesarz Brazylii przez bunt z tronu złożony został.

Z Londynu d. 16 Października.

D. 22 z. m. fregata Seringapatnam przybyła do Gibraltaru, z kąd bez zatrzymania się dalej popłynęła. Sądzą, iż udała się do Neapolu wieząc Lordowi Hasting mianowanie na Posta przy tym Dworze z płacą 6000 Fs. i za zatrzymaniem, iak dodała, Wielkorządstwa Malty.

W Chatam zbudowany zostanie nowy liniowy okręt pierwszego rzędu Waterloo.

Prywatne listy donoszą, iż kompanija kapitalistów Francuzkich zawarła z Hiszpanią umowę o pożyczkę 8 mill. Fs. O pożyczce przez Stany niema w tej umowie żadney wzmianki.

Drugie wydanie wyszley tu wczoray Gazety Eclipse zawiera z Luisiany ważną nowinę, że Meksykański Jenerał Santana oświadczył się w odezwie za sprawą Króla.

Pieszny biegacz John Joel, który niedawno o zakład w pół trzeciej godziny 20 mil Angielskich ubiegł, założył się na nowo, iż w 3 godzinach uydzie 26. Pierwsze 9 mil (dwie Niemieckie) uszedł w godzinie. Po uyciu zaś 20 mil skrzepił się wódką, i o 4 minuty zaszedł przedzcy do mety i wygrał zakład.

D. 13 b. m. o godzinie 10 zrana ca-

ły Manszester przestraszony został nieszczęśliwym wypadkiem. Gdy wszyscy ludzie w rękodzielni P. Gough zatrudnieni byli przedzeniem, pęknęła żelazna belka na czwartym piętrze i powaly z wszystkich pięter spadły z wszystkimi rzeczami i ludźmi aż do piwnicy. Z wszystkich stron zbiegali się ludzie dla ratowania dzieci rozpaczających matek, żon i mężów. Przebrano nakoniec gruzy i postrzeżono okropny widok. Jedna kobieta miała urwaną rękę, 14 dzieci znaleziono okrucie skaliczonych, a 19 zabitych. Nieszczęście to przypisują brakowi słupów, gdyż za nadto polegano na żelaznych belkach. Jeden chłopiec wyskoczył szoko z 3go piętra oknem, i szczęściem złapał go nadeszły na krzyk rzemieślnik i od zabicia uchronił. Drugi chłopiec z 4go piętra na szoporwany, został w obecności matki z gruzów aieskaliczony wydobyty. Zdarzenie to odstręczy zapewne od używania żelaznych belków.

— Dnia 19. —

Dziś odbyła się u Króla w Windsor tajna rada. — Sądzą, iż Kanclerz skarbowy wnie sie na następnych posiedzeniach Parlamentu, znizenie opłaty celney od win zagranicznych.

Rząd jest w chęci zaprzestać od następnego miesiąca wspierania wychodniów Hiszpańskich, do czego przyłożyć się miały (podług Gazety Times) zagraniczne przełożenia.

Przywracana tu jest z dawnych czasów zabawa polowania z Krogulcami. Pa Hall w Weston przy Newmarket urządził zupełnie na dawny sposób takowe polowanie: ubrał ludzi i przysposobił ptaki, i to polowanie odbywać się

będzie przy zaproszonych gościach obiedy pić dwa razy w tygodniu.

Podług najnowszych listów z Alvarado pod d. 12 Sierpnia panowała w Meksyku spokojność. Rodzinie Iturbida wyznaczył Kongres 3000 piastrow roczny pensyi, pod warunkiem, aby się na ziemi Meksykańskiej nieznajdowała.

Złożony z 5 officerow i 120 ludzi oddział wojska odplynął d. 16 b. m. z Portsmutu do Cape-Coast-Castle, a niebawnie odplynie tamże 600 nowozaciaznych żołnierzy.

Lord Cochrane miał się na nowo z rządem Brazylijskim poroznić, który wamien mu 6,000 piastrow zdobyczywych pieniędzy.

Grecki okręt Amfitritte Kapitana Bürson, który przywiózł tu w powrocie z Grecyi P. Blaquiere, jest pierwszym, który pod banderą Grecką do portow naszego kraiu zawinął.

W skaie przy Torquai znalazł P. Northworn zęby Hienny, wileze i kości innych nieznaných dotąd zwierząt, które pod największemi kamieniami w ziemi zakopane były.

W La Guaira odebrano z Porto-Bello doniesienie pod d. 22 Sierpnia, że w tey chwili odplynęło z Chagres 3500 Kolumbiyczyków, którzy przebędą między morze, a z Panama popłyną do Peru.

#### Z Rzymu d. 7 Października

Dnia 1 b. m. przyznane przez Brevę Papiezką pod d. 17 Maia r. b. Jezuitom kollegium Rzymskie, oddane im formalnie zostało.

Na końcu zeszłego miesiąca umarł w Neapolu Komponista muzyczny Tritto w 91 roku życia znany z muzyk kościelnych, przyjaciel Paisillo i Cimarosi.

#### Z Bruxelli d. 19 Października.

Wczoray uroczyście otworzone tu zostały posiedzenia Stanów jeneralnych. Onegday w wieczór i wczoray rano ogłosz dzwonów zapowiedział tę uroczystosc. J. K. M. udał się w południe do palacu Stanów jeneralnych i zagaił ich posiedzenia mową.

Dziś uda się Wielki Koniuszy, Hr. Herfadt, do Paryża, dla zawiezienia N. Królowi Karolowi X. od naszego Dworu powinszowania wstąpienia na tron.

Przybył tu Ces. Austriacki Posel przy Dworze naszym, Hr. Mier.

Hr. Hanowerski Minister stanu, Hr. Münster, przejechał onegday przez miasto nasze w podróży do Londynu.

Onegday na placu za miastem w obecności Kr. Prokuratora spalone zostały buntowni.ze pisma, które od roku 1814 w kancelaryi sądowej leżały.

W Texlu w nocy z d. 14 na 15 b. m. zatopiło się kilkanaście okrętów.

#### Od granic Tureckich d. 6 Października.

O najnowszych w Grecyi zdarzeniach zawiera Paryzki Dziennik Sporów z listów prywatnych co następuje:

1) Z Zante d. 18 Września. Gdy waleczny Kanari d. 17 z. m. uderzył na Turecką fregatę o 54 działach, rzuciło się 6 innych palnych statkow pod rozkazami Czupeli, Vatikiotis, Raphalia i Rambosti na tyleż Tureckich statków. Zapalona fregata wyleciała na powietrze i zniszczyła razem 20 przewozowych statków. Potem jzwycięztwie popłynęła flotta Grecka do Halikarnasu, gdzie znajdował się Kapitan Basza z rozbitkami swej flotty. W tey odnodze został Tue

recki admirał zupełnie pobity i nie pozostało mu iak 17 okrętów, z którymi u szedł do portu Olivero (Mitolene). Potyczka ta zaszła d. 5 Września, a nazajutrz flotta Egipska została przez Greckiego Admirała Miaulis zniszczoną. (\*) Kapitan przybyłego z Rodus w 9 dniach okrętu powiada, że flotta Turecka jest w Kos, a Egipska Budrun zamknięta, i że między Kapitanem Baszą i Naczelnikiem siły Egipskiej, który sądzi być ostatniego swoim podwładnym, zachodzi niezgoda. Na obu flottach trwoga była nadzwyczaj wielka, zwłaszcza, iż choroba morowa znaczną liczbę ludzi i koni zabrała. Z Nauplia odebraliśmy w tej chwili urzędowe doniesienie o nowem zwycięztwie floty Greckiej. Spaliła ona dwie nieprzyacielskie fregaty, dwa brygi i oprócz wielu przewozowych statków spaliła 4 wojenne okręty. W wieczór pokazała się barka z 3ma banderami oznaczającemi zwycięztwo, a d. 11 rano wystrzały z dział oznaymiły to zwycięztwo. Derwisz Basza zaayduie się w swoim stanowisku pod Gravias od Greków tak dalece ścisnionym, że Grecy zabierają mu codziennie tabory i jeńców. Pietro Bey i Kolokotroni zostają w dobrem położeniu u rządu; pierwszemu dozwolono mieszkać w Argos idla poratowania zdrowia. Ośmdziesiątletni Varwaki z Psara przybył z swoimi bogactwy z Tagarok do Grecyi, które w chwili

śmierci odkazać chce oycyźnie. — 2) Z Wenecyi d. 4 Października. Flotta Egipska jest tak dalece skolatana, iż po otwartem morzu krążyć nie może. Grecy spalili z niej 1 liniowy okręt, 2 fregaty, 3 korwety, 5 brygów, a zabrali 3 korwety, 6 brygów, 40 działowych szalup i 50 do różnych narodów należących przewozowych okrętów. Reszta okrętów tej floty rozpiierzchnęła się. Dodaie też doniesienie, co jednak potwierdzenia potrzebuie, że zwycięzcy przyprowadzili do Nauplia fregatę, na której zaaydowała się kassa wojenna Vicekróla Egipskiego i syn jego Ibrahim Basza. Kapitan Basza miał z zgrzyzory umrzeć. Kampania tegoroczna już się więc zakończyła. (Dzien: Sporow.)

Podług zeznania Kapitana Greckiego okrętu Diamandopulo, przyprowadzili Grecy zabraną d. 6 Września w potyczce z flotą Egipską pod wyspą Stanchio korwetę do Syra, a do Hydry przyprowadzić miano zabranych w tejże potyczce 30 przewozowych okrętów.

O przyjeździe Lorda Kommissarza wysp Jońskich, P. Adam, w Napolii di Romania, udziela Gazeta Powszechna co następuje: Gdy P. Adam w towarzystwie jedney fregaty, jedney korwety i 3 brygów do Napolii di Romania przybył, powitany został 101 z dział wystrzałami, na które kazał tyłuż wystrzałami okrętom swoim odpowiedzieć. Co tylko na ląd wysiadł, stanęło zaraz po obu stronach drogi 300 żołnierzy Greckich, a przy wnięciu do miasta przyięło go 70 Senatorów w galowych Sukniach i przed każdym na znak jego dostojności niesiono białą chorągiewkę.

(\*) Przepisek Dziennika Sporów: "List przybyłego w tej chwili do Anglii z Grecyi P. Blaquiere z Spithead potwierdza ważną tę wiadomość, z dodatkiem że obie floty Turecka i Egipska są zniszczone."



DODATEK

DO N<sup>ro</sup> 89.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 7 LISTOPADA 1824 ROKU W NIEDZIELE.

— Z Krakowa. —

TOWARZYSTWO DOBROCZYNNOSCI  
Wolnego Miasta Krakowa.

Przy początkowym otwarciu Domu Schronienia Ubogich, usunięcie żebractwa i próżniactwa na celu mającym, zwróciło troskliwie uwagę na obmyślenie funduszów dobrowolnych wielkiemu temu zamiarowi odpowiadających, do czego Szanowna Publiczność sama, dla wsparcia cierpiącej Ludzkości zawsze skwapliwa, stosownie nastęrczała środki. I tak między innymi wprowadziła chwalebny zwyczaj, aby przy wieczernych, a szczególniej zimowych zabawach. Osoby w karty grające, albo przynajmniej wygrywające grosz jaki podług upodobania do karbonek na to przeznaczonych udzielali; co w ciągu roku, jak początkowe roczniki Towarzystwa Dobroczynności wskazują, dość znaczny dla Ubóstwa przynosiło zasilek.

A gdy takowa z zabawą i przewienością czułego Serca połączona ofiara (co niemożna jak tylko czasowemu przypomnieniu przypisać) przerwana została; przeto Towarzystwo Dobroczynno-

ści na posiedzeniu pod dnim 9 Maja r. b. uchwaliło, pamięć tego chwalebnego i już od Szanowney Publiczności z uwielbieniem przyjętego zwyczaju przez ogłoszenie w Gazetach, i rozesłanie niniejszej odezwy po domach, odnowić.

Niewątpi też Towarzystwo, iż Szanowna Publiczność przypomnienie niniejsze jako zgodne z jej szlachetnymi uczuciami łaskawie przyjąć, a Szanowne Gospodarstwo karbonki w tym celu przysposobić raczą, zebraną zaś ilość pieniężną na ręce JW. Prezesowey Towarzystwa Dobroczynności Hrabiny z Wodzickich Małachowskiej, lub W. Kassjera tegoż Towarzystwa Jakóba Mączeńskiego składać zechcą.

W Krakowie d. 26 Października 1824.

W dniu 1 Listopada r. b. zszedł z świata tego Antoni Morbitzer, jeden z znakomitych i zasłużonych Obywateli i Kupców Miasta Krakowa. Dostojności, jakie w ciągu życia swego piastował, Prezydującego Starszego w Kongregacyi Kupieckiej przez lat przeszło dwadzieścia, Sędziego Trybunału handlowego, Prezesa Rady Muncypalney Miasta Kra-

kowa, Delegowanego po dwakroć na Sejmy Xięstwa Warszawskiego, później Senatorsa i Marszałka Sejmu Rzeczypospolitey Krakowskiej, dowodem są zaufania, jakie w nim Rządy i współobywatele pokładali; a zaufanie to jest dowodem rzadkich przymiotów tego Męża. Gorliwość nieugięta o dobro kraju i współobywateli, znajomość ludzi, szczerość i czystość charakteru, dopełnienie najwyższych włożonych na niego obowiązków, miłość porządku, cechowały życie publiczne Antoniego Murawieckiego, w domowym zaś wszyscy znali go ludzkim, przyjacielskim, dobrym Mężem i Ojcem. Długo jeszcze krainą naszą, Krewni i Przyjaciele pamięć jego szanować będą.

Z Wiednia d. 29 Października.

Najjaśniejszy Cesarz gabinetowym swoim listem z 27 b. m. udzielił raczył swojemu Jenerałowi jazdy i Viceprezowski nadwornej wojskowej Rady, Jozefowi Baronowi Stipsicz, na dowód szczególniejszego ukontentowania swojego z pięćdziesięcioletniej gorliwej jego służby, wielki krzyż Ces. orderu Leopolda z uworonieniem od taxy.

J. C. K. M. znalazł się skłonionym mianowanemu Wielkiem Marszałkiem Królowej Jmć. Bawarskiej C. K. Szambelanowi, Ludwikowi Hr. Szecheny, nadać także godność C. K. rzeczywistego tynnego Radcy bez opłaty taxy.

Podług doniesień z Minchen J. C. W. Arcyksiążę Franciszek Karol d. 25 b. m. N. Król Bawarski d. 29, a N. Królowa Bawarska z Wysoką Narzeczoną d. 30 zamysłali przedsięwziąć podróż do Wiednia, i postanowili tu stanąć N. Król d.

... a N. Królowa z Królowną Zofią d. 2 Listopada.

Z Berlina d. 30 Października.

J. C. W. Wielka Xiężna Rosyjska Mikołajowa przyjmowała wczoraj w wieczór w zamku Królewskim odwiedziny. Przybył tu J. K. W. Wielki Xąż Mecklenbursko-Strelcki.

Z Drezna d. 24 Października.

Xąż Leopold Sasko-Koburgski przybył tu wczoraj, a dziś iadł obiad u N. Królestwa, na którym znajdowała się także Xiężna Małżonka W. Xcia Rosyjskiego Konstantego.

Dzisiaj popołudniu przybył tu także J. C. W. Wielki Xąż Rosyjski Mikołaj z Berlina.

Od brzegów Menu d. 24 Października.

Landgraf Heski Chrystian powrócił d. 18 b. m. z Bruxelli do Darmstadu.

Niedawno w katedrze Ratybońskiej postawione zostało piękne dzieło nowej sztuki, to jest: marmurowy nagrobek byłemu Xciu Prymasowi ligi Niemieckiej, Arcybiskupowi i W. Xciu Frankfortskiemu, urodzonemu d. 8 Lutego 1744 a zmarłemu 1817), który wnuk jego, Xąż Dalberg w Wenecyi przez Zandemonaghi zrobić kazał.

W Frankforcie pokazywany teraz jest jako osobliwość nadwyczaynej wielkości i ciężkości wół Sawaycarski; jest bowiem 10 stóp i 7 cali długi, 10 stóp i 5 cali gruby, i 6 stóp i 3 cale wysoki, waży zaś 2800 funtów.

Winoobranie rozpoczęło się d. 20 b. m. w okolicach Nadreńskich. Piękna pogoda sprzyja tej pracy. Co do gatunku

wana, spodziewała się tylko, że będzie dobrze stołowa.

Z początkiem następnego roku ustanowione będą szypkie i oczyty w królestwie Hanowerskiem. Tamże wszystkie goścince obsadzone bydź mają owocowe mi drzewami na korzyść gminy przez którą iją. Rolnicy tego królestwa znajdując się w wielkim kłopotcie z powodu taniości zboża, które równie tam, jak w okolicznych krajach obficie się urodziło.

Z powodu wczesnego przelotu gęsi dzikich przepowiadają w Anglii wczesną i tęgą zimę.

Z *Chrystianii* d. 11 Października.

Królewic Następca tronu i jego Małżonka wyjechali dziś ztąd do Szwecyi. Jadą przez Frederikshald, Högcund, Wenersberg, &c. i zamyslaią d. 16 w stolicy Szwedzkiej stanąć.

Od granic Tureckich d. 16 Września.

Drugi rapport Greckiego Admirała Sachuris pod d. 23 Sierpnia zawiera: że d. 21 rozpędził 40 nieprzyacielskich przewozowych okrętów, które w okolicy Karlovasi wysadzić chciały woyska na Samos. Cztery z nich zostały zabrane, a 6 zatopiliśmy. D. 22 zarzuciła Grecka flotta kotwice w cieśninie Darbogas. Flotta nieprzyacielska licząca 18 okrętów pierwszego rzędu i około 100 pomniejszych, stanęła pod Santa Marina. Po nadaremnie żywym strzelaniu uciekły frezaty przed dwiema palnemi Greckimi statkami.

— D. 9 Października —

Położenie rzeczy w Epirze miało niespodziewanie inną wzięść postać, gdyż

Basza Skutary poєднаł się z Portą. Wielkie summy pieniędzy, których żądał, twierdząc, iż nie bez nich pzedsiębrać niemoże, miały mu być przez Tureckich ajentów wypłacone. Jakoż nietylko utworzył korpus z Tureckich Albanczyków, ale nadto nakłonił znanego Omer Vifone do zerwania swej neutralności i związków z Xciem Maurokordato, i złączenia się z nim, po zapewnieniu mu przez Portę Baszowstwa Janiny. Xżę Maurokordato poczynił iednak potrzebne środki do uprzedzenia go. Bozzaris dowodzący przednią strażą, uderzył na stojących za Arta Turków i pobił. Maurokordato zabierał się do użania do okolic Arty, dla kierowania działaniami. Liwadyia znajduje się znowu cała w mocy Greków, których przednia straż zajęła dawne stanowisko nad rzeką Sperchius.

O wyprawie Kapitana Baszy dowiadujemy się wprawdzie, że d. 10 Września, po trzecim powrocie do Miteleone, odniósł niejakie korzyści nad Grekami, zabrał im lub zatopił 30 okrętów; ale ta chwilowa korzyść trudno, aby potrafiła wynagrodzić wielkiej straty, które Turecko-Egipska flotta w tej kampanii poniosła. Gdy Hydra, Spezzia i Morea nie były wcale przez Turków atakowane, a wylądowanie na Samos zniszczone zostało, przeto niezaprzeczoną jest rzeczą, iż wypadek tegorocznych przedsięwzięć Porty daleko jest mniejszym od dawniejszych. — Z Smirny piszą: że Grecy zabrali bryg Egipski z 5 do 6000 cetnarów kawy Mekańsk'ev i 22 skrzyni mi Egipskich paras (złotej monery) i szczęśliwie do Hydry przyprawdzili. Cały Pelopones nie posiada się

z radości z powodu wypadków pod Samos i Stanlio.

Złożony z urzędu W. Wezyr Ghalib Basza mianowany został przez W. Sultana Baszą Saloniki.

Rząd Grecki w Napolii di Romania, który zdaje się teraz być dosyć ugruntowany, zaleca, admirałom, kapitanom i matkom floty Greckiej w swej odezwie, aby starali się wszystkimi sposobami zniszczyć nieprzyjacielską flotę. Bezpieczeństwo wysp Hydry i Spezzyi zapewnił, posławszy tam znaczne posiłki. Męstwo tylko i jedność odwrócić mogą grożące niebezpieczeństwa; gdyż głównym celem nieprzyjaciela jest wzniecić pomiędzy nami niezgodę. Ostrzega ich dalej: że Basza Egipski, Mehemed Ali, używa podstępnych sposobów; chce świetnymi obietnicami wzniecić pomiędzy nami niezgodę, i wyładował kilkanaście okrętów w elkiem bogactwy, aby przez chwytanie

ich odciągnąć od głównego celu uwagę naszych marynarzów. Mają przeto być ostrożni, aby przez zaślepienie zdobywcą nie dali się wciągnąć w zastawione na nich sidła, mieć tylko przed oczyma dobro i siłę ojczyzny, a naówczas i te zdobycze przed nimi ujdą.

### Teatr Narodowy.

W Niedzielę to jest d. 7, dnia będzie nowa Komedyjo-Opera w 2 aktach, z francuzkiego P. P. Rousseau, *De saugiers i Mesnard* na język polski przełożona: *Poczuwiy Izraelita*. Poczem dany będzie Balet układu J. P. Heiss, znanego z swej zdatności Baletmaysra, z muzyką Pana Wolanek, Kapelmaysra przy Teatrze lego Ces: *Krol: Mei w Pradze: Pasterze w gorach Alpeyskich*, czyli *ostrożność niepożyteczna*.

We Wtorek zaś, to jest d. 9 Listopada r. b. na Benefis Antoniego Zawadzkiego dana będzie wielka Drama w 5 aktach z niemieckiego sławnego Augusta Jaffland, przetłomaczona na język polski przez L. A. Dmuszewskiego: *Gracze czyli Dziecię stawione na kartę*.

## DONIESIENIA.

W dniu 9 Listopada r. b. o godzinie 10 przed południem w Krakowie w gmachu Sukiennicach, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyją w drodze exekucyi sądowej różne ruchomości, jako to: zegar piękny stołowy, lustro duże, komoda, mały zegarek kieszonkowy, kuferek i para fraków.

W Krakowie d. 5 Listopada 1824 r.

*Jacek Kawecki.*

W dniu 12 Listopada r. b. 1824 o godzinie 9tej zrana w Krakowie w Gmachu Sukiennicach odbędzie się w drodze Exekucyi Sądowej Licytacya zatradowanych ruchomości jako to: Zwierciadel dużych w ramach wyłocanych, Mebli machojniowych &c. &c. i innvch różnych sprzętów.—

W Krakowie dnia 5 Listopada 1824 r.

*H. Salomoński, Kom. Sąd.*

W dniu 9 Listopada r. b. o godzinie 9 ranney w rynku głównym w gmachu Sukiennice zwanym, w drodze exekucyi sądowej odbędzie się publiczna licytacyja zaitych ruchomości, jako to: naczyń wyrobionych z blachy, to jest: garców, półgarcówek, kwart, liyków, maszyn do Kawy i tym podobnych, tudzież sprzętów domowych. Chęć zatym licytowania mających, i zaopatrzonych wgotowianę, podpisany Komornik na miejsce i czas oznaczony zaprasza.

W Krakowie dnia 3 Listopada 1824 r.

*Teodor Jaworski K. S.*

Kto by sobie życzył mieć porządny zbiór Gazet Krakowskich od r. 1815 do 1821 z lat siedmiu, m że go nabyć za niską cenę u P. Beusdorf Introligatora, mieszkaiącego w Krakowie w domu narożnym Nro 681 za chlebowemi Jatkami.